

*Magdalena Przybysz-Stawska*

Katedra Informatologii i Bibliologii

Uniwersytet Łódzki

O KSIĄŻCE W PRASIE POLSKIEJ.  
DIACHRONIA I SYNCHRONIA POLA BADAWCZEGO\*

Środki przekazu nie mają formalnych atrybutów władzy, ale przecież często ferują wyroki, jak władza sądownicza, określają zasady działania, jak władza ustawodawcza. A my: czytelnicy, słuchacze, telewizywiści – poddajemy się tej władzy bez zastanowienia<sup>1</sup>.

**Streszczenie:** Związki książki i prasy są znane badaczom od dawna. Jednak nie od początku w takim samym stopniu wykorzystywano te same formy, nie zawsze sięgano po te same gatunki dziennikarskie. Postać, rola, zadania i funkcje przekazu związanego z literaturą były zależne od wielu czynników. Pewne formy (jak na przykład recenzja) na przestrzeni wieków ulegały wyraźnym przeobrażeniom pod względem merytorycznym, wewnętrzny charakter innych (jak choćby reklam wydawniczych) zmieniał się stosunkowo niewiele, co było efektem rozmaitych czynników. Celem artykułu będzie próba odpowiedzi na pytanie, czy o formach promocji książki na łamach prasy można mówić w ujęciu diachronicznym (czy można wyodrębnić wyraźne fazy ich rozwoju w poszczególnych okresach rozwoju prasy)? Czy może jest to zjawisko przede wszystkim synchroniczne? Mamy do czynienia z pewnym równoczesnym porządkiem, tym, co się dzieje tu i teraz, czy może z przeszłością oraz zapowiedzią przyszłych stanów? A może tę problematykę należy analizować z obydwu punktów widzenia?

W pierwszej części artykułu omówiono zmieniającą się funkcję i zadania prasy na przestrzeni dziejów, w drugiej prześledzono rozwój recenzji jako reprezentatywnej dla podjętego tematu formy informacji o książce, zamieszczanej na łamach gazet i czasopism.

**Słowa kluczowe:** prasa, książka, diachronia, synchronia, gatunek dziennikarski, recenzja, ogłoszenie wydawnicze, reklama

---

\* Tekst stanowi przyczynek do dalszych badań, jest zasygnalizowaniem pewnych szerszych kwestii, ma ukazać, jak obszernym i zróżnicowanym polem badawczym jest analiza związków książki i prasy, stąd wskazane zagadnienia zostały przekazane wybiórczo, jako rodzaj inspiracji.

<sup>1</sup> J. Braun, *Potęga czwartej władzy*, Warszawa 2005, s. [5].

### About the Book in the Polish Press. Diachrony and Synchrony of the Research Field

**Abstract:** Connections between the book and the press have been known to scientists for a long time. However not from the beginning different forms were used at the same stage, not always similar journalistic types were applied. The character, role, advantages and functions of the transfer of information connected with literature were dependent on many factors. Over the centuries, some forms (like review) were clearly transformed in substantive terms, but internal character of other forms (like editorial advertising) did not change so much, which was an effect of different factors. The aim of the paper will be an attempt to answer a question – is it possible to talk about the form of book promotion in the press in diachronic terms (can you distinguish distinct phases in each period of press development)? Perhaps this is mainly a synchronic phenomenon? Maybe we are dealing with some simultaneous order, something that is going on here and now, or maybe with the past and predictions of future states?

In the first part of the paper, there were discussed the changing function and tasks of the press throughout history, in the second investigated the development of the review as a representative of the subject matter of the form of book information has been reviewed, published in newspapers and magazines.

**Keywords:** press, book, diachrony, synchrony, journalistic genre, review, editorial publishing, advertising

### Aspekty i konteksty

Wykorzystywane dziś formy informacji o książce były w znacznej części znane już dawniej. Długa historia owych związków powoduje, że zagadnienie to można badać pod wieloma względami, biorąc pod uwagę różne jego aspekty. I tak, zakres analizy można ograniczyć do gatunków dziennikarskich, wykorzystywanych do poinformowania czytelników o wybranej lekturze. Istotą badań można również uczynić funkcję i rolę tychże przekazów, ewoluującą wraz ze spojrzeniem zarówno dziennikarzy, wydawców, księgarzy, jak i samych odbiorców na stojące przed prasą i literaturą zadania. Niezwykle interesujące mogą się okazać peregrynacje naukowe, dążące w kierunku wartości merytorycznej wybranych form informacji o książce, zamieszczanych w prasie. Niewątpliwie zaś dla wielu badaczy pasjonujące może być prześledzenie zmian zewnętrznych tego typu przekazów.

Jednakże wydaje się, że wybór punktu badawczego nie powinien ograniczać się jedynie do aspektu omawianego problemu. Równie ważny jest bowiem jego kontekst. Sposób ujęcia tematu może zależeć w tym przypadku od kontekstu historycznego, kulturowego, społecznego, od sytuacji politycznej i społecznej, poziomu ekonomicznego czy rozwoju technologicznego. Wszystkie te „tła”, w odniesieniu do których można zgłębiać interesującą nas kwestię, podlegają w dużym stopniu cezurze czasowej, zakreślającej ramy badań. I tu pojawiają się pierwsze symptomy, wskazujące odpowiedź na pytanie zadane na wstępie niniejszego artykułu.

### Znaczenie „czwartej władzy”

Jednym z najważniejszych czynników, determinujących związki książki i prasy, jest rola, znaczenie oraz funkcja, jakie przypisywano czwartej, *nomen omen*, władzy. Analiza tego, jak się one zmieniały na przestrzeni wieków, może stanowić podstawę nie jednego, ale zapewne wielu opracowań. W tym miejscu ograniczono się do wskazania wysuwających się na pierwszy plan zadań, jakie stawiano periodykom polskim. Prześledzenie tego, jak zmieniała się rola i funkcja prasy, pozwoli stworzyć punkt odniesienia dla dalszej analizy i wskaże – pośrednio – na zmieniające się znaczenie, charakter i postać przekazów związanych z książką, zamieszczanych na łamach pism w różnych momentach dziejowych w naszym kraju.

Pomijając gazety ulotne i seryjne z XVI i XVIII wieku, które stanowiły załączek prasy polskiej<sup>2</sup>, pierwszym regularnie w Polsce wydawanym czasopismem był „Merkuriusz Polski dzieje wszystkiego świata w sobie zamykający dla informacji popolitej”<sup>3</sup>. Pomimo słów towarzyszących pierwszemu wydaniu<sup>4</sup>, sugerujących funkcję edukacyjną pisma został on powołany, jak pisał między innymi Jerzy Lan-kau, z pobudek czysto propagandowych. Chodziło o przekonanie odpornej szlachty do pomysłu króla i królowej<sup>5</sup> w kwestii sukcesji tronu. Stąd zadaniem Hieronima Pinocciego<sup>6</sup> i Aleksandra Gorczyzna<sup>7</sup> było takie ujmowanie treści zamieszczanych na łamach periodyku, by ukazać w korzystnym świetle niepopularne wśród niechętnych zamysły pary królewskiej. Jak pisała Lidia Piwońska-Pykało: „Jan Kazimierz pragnął wykorzystać prasę w walce o swój program reform wewnętrznych”<sup>8</sup>. Jednocześnie jednak „Merkuriusz Polski” pełnił rolę informacyjną, która stała się podstawową funkcją także późniejszej prasy. Po upadku tego czasopisma na następny tytuł w rodzimym języku Polacy musieli czekać aż do 1729 roku. Do tego

<sup>2</sup> Za: K. Zawadzki, *Początki prasy polskiej. Gazety ulotne i seryjne XVI–XVIII wieku*, Warszawa 2002, s. [11].

<sup>3</sup> Data ukazania się pierwszego numeru tego periodyku (3 stycznia 1661) rok to jednocześnie narodziny prasy polskiej. Pierwszy numer pisma zatytułowany był „Merkuriusz Polski”, w drugim wydaniu rozszerzono tytuł o przymiotnik „Ordynaryjny”. Kilka kolejnych numerów anonosowano jako „Merkuriusz Polski Extraordynaryjny”, zaś ostatnie wydanie z 15 lipca 1661 r. wydano jako „Merkuriusz Ordynaryjny To jest Nowiny Z Różnych Krajów”.

<sup>4</sup> „Ten jest, że tak rzekę, jedyny pokarm dowcipu ludzkiego, umieć i wiedzieć jak najwięcej: tym się karmi, tym się cieszy, tym się kontentuje”.

<sup>5</sup> Jana Kazimierza i inicjatorki powołania pisma – Ludwika Marii Gonzagi.

<sup>6</sup> Hieronim Pinocci (1612–1676) – Polak włoskiego pochodzenia, sekretarz królewski, dyplomata, pisarz, redaktor i autor tekstów do „Merkurysza Polskiego”.

<sup>7</sup> Aleksander Gorczyzn (ok. 1618 – po 1695) – drukarz i księgarz krakowski, także autor tekstów zamieszczanych na łamach „Merkurysza Polskiego”.

<sup>8</sup> L. Piwońska-Pykało, *Prasa polska do 1795 roku*, [w:] *Prasa, radio, telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, red. D. Grzelewska et al., Warszawa 2001, s. 11.

czasu ukazywały się gazety seryjne, mające wartość czysto informacyjną. Warto również wspomnieć o „Poczcie Królewskiej”<sup>9</sup>, na łamach której Jan Dawid Cenker<sup>10</sup> zamieszczał obszernie informacje nie tylko z terenów Rzeczypospolitej, lecz także z całej Europy. Wydawca traktował tytuł głównie jako źródło dochodu, dlatego też w obliczu zmniejszającej się liczby odbiorców postanowił o jego zamknięciu<sup>11</sup>. Podobnie funkcja informacyjna towarzyszyła „Nowinom Polskim”<sup>12</sup> i „Relato Refero”<sup>13</sup>, które zapoczątkowały trwałe istnienie i rozwój prasy polskiej. Ale wiek XVIII to także powstawanie tzw. pism uczonych. Jednym z nich była „Warschauer Bibliothek”<sup>14</sup> – teksty tu drukowane dotyczyły literatury i historii, zaś sam periodyk miał wpływać na rozwój nauk w kraju oraz promować polskie wydawnictwa poza granicami, a zatem w założeniu miał być dla czytelników źródłem wiedzy i nauki. Pisząc o XVIII wieku, nie sposób pominąć czołowego organu epoki Oświecenia, czyli społeczno-politycznego „Monitora”<sup>15</sup>. Tytuł „stał się szkołą ideologii oświecenia polskiego oraz szkołą literacką, przez którą przeszła większość pisarzy pierwszej generacji stanisławowskiej”<sup>16</sup>. Badacze są zgodni co do tego, że pismo to odegrało znaczącą rolę w rozwoju kultury polskiej. W wieku XVIII doceniono rolę prasy jako narzędzia nie tylko edukacji, ale i oręża w kształtowaniu opinii. Warto jeszcze wspomnieć o „Pamiętniku Historyczno-Politycznym” jako tym, który poza funkcją informacyjną pełnił także rolę propagandową i polityczną. W czasie Sejmu Czteroletniego redaktor pisma – ks. Piotr Świtkowski – poszerzył zakres treściowy periodyku o bogatą publicystykę polityczną, wspierającą potrzebę reform ustrojowych i społecznych w kraju. Wiek XVIII w Polsce to wyraźny rozwój prasy; ukazują się, poza tytułami typowo informacyjnymi, periodykami już wymienionymi, pisma informacyjno-propagandowe („Gazeta Narodowa i Obca”, „Gazeta Warszawska”), także periodyki popularno-informacyjne („Korrespondent Warszawski”), polityczne („Gazeta Rządowa”), prasa literacka („Zabawy Przyjemne i Pożyteczne”) i specjalistyczna („Dziennik Handlowy”). Kontekst historyczny, zmieniająca się sytuacja polityczna w kraju, jednocześnie na drugim biegunie rozwój oświaty, świadomości społecznej, głód informacji powodują, że prasa staje się nie tylko nieodzownym elementem życia dla części społeczeństwa (tej, która umiała czytać i pisać), lecz także

<sup>9</sup> „Poczta Królewiecka” (Królewiec 1718–1720).

<sup>10</sup> Jan Dawid Cenker (?– 1727), polski drukarz i wydawca pochodzenia niemieckiego.

<sup>11</sup> L. Piwońska-Pykało, *op. cit.*, s. 13.

<sup>12</sup> „Nowiny Polskie” (Warszawa 1729).

<sup>13</sup> „Relato Refero” (Warszawa 1729).

<sup>14</sup> „Warschauer Bibliothek” (1753–1755) – „uczone” czasopismo niemieckojęzyczne, wydawane i redagowane przez Wawrzyńca Mitzlera de Kolofa, popieranego przez Józefa Andrzeja Załuskiego. Tytuł stał się organem biblioteki Załuskich.

<sup>15</sup> „Monitor” (Warszawa 1765–1785).

<sup>16</sup> M. Klimowicz, *Oświecenie*, Warszawa 1980, s. 141.

nabiera zróżnicowanego charakteru, a jej funkcja, poza informacyjną, zaczyna się wyraźnie poszerzać.

Fakt ten jest widoczny zwłaszcza w czasie zaborów. Utrata niepodległości to okres szczególnie dla rozwoju prasy polskiej. W społeczeństwie budzi się duch narodowy, patriotyczny, a ratunkiem i bronią staje się słowo, także drukowane. Obok pisarzy to właśnie wydawcom oraz redaktorom gazet i czasopism przypada wówczas szczególnie ważna rola. Jednocześnie zróżnicowanie rynku prasowego, wynikające z podziału Polski pomiędzy trzech zaborców, jest oczywiste: inna jest dynamika rozwoju prasy, w dużej mierze będąca efektem zakresu działającej cenzury, powodująca, że w konsekwencji różne jest też natężenie oporu przeciw zaborcy. Jak pisał Janusz Osica:

Obok pierwszoplanowych funkcji – informacyjnych, opiniotwórczych, komercyjnych wreszcie – [prasa – przyp. M.P.-S.] pełnić musiała szereg innych, kompensujących swym czytelnikom brak własnej państwowości i instytucji przez państwo tworzonych, takich choćby, jak system edukacyjny<sup>17</sup>.

Dość powiedzieć, że obok funkcji informacyjnej na pierwszy plan zaczęła się wysuwać w wieku XIX funkcja patriotyczna i edukacyjna prasy, która pełniła też rolę integrującą społeczeństwo polskie.

Redakcje czasopism warszawskich zastępowały z konieczności nie istniejące towarzystwa kulturalne i twórcze [...], stopniowo stawały się ośrodkami kształtującymi opinię społeczną, a także placówkami, które wpływały na poziom i kierunki twórczości literackiej, artystycznej i naukowej<sup>18</sup>.

Prasa tego okresu stała się trybuną, z której korzystali ówcześni pisarze, sami niejednokrotnie pełniąc rolę redaktorów<sup>19</sup>. Była narzędziem walki, przemycającym treści zarówno patriotyczne, narodowe, jak i kulturalne czy oświatowe. Obok tytułów informacyjnych i tych o charakterze politycznym („Gazeta Codzienna Narodowa i Obca”, „Gazeta Korespondenta Warszawskiego”, „Gazeta Warszawska”, „Kurier Warszawski”) wydawano prasę społeczno-kulturalną i literacką („Bibliotekę Polską – Pamiętnik umiejętnościom, historii, literaturze i rzeczom krajowym poświęcony”, „Biesiadę Literacką”, „Gazetę Literacką”, „Pamiętnik Warszawski, czyli dziennik nauk i umiejętności”, „Tygodnik Polski i Zagraniczny”). Propagowały

<sup>17</sup> J. Osica, *Prasa lat zaborowej niewoli*, [w:] *Prasa, radio...*, s. 27.

<sup>18</sup> Z. Kmieciak, *Prasa warszawska w latach 1886–1904*, Warszawa–Kraków–Wrocław–Łódź–Gdańsk 1989, s. [5].

<sup>19</sup> Na przykład: M. Konopnicka, E. Orzeszkowa, B. Prus, H. Sienkiewicz.

one nowoczesny styl myślenia, ale też w miarę możliwości głosiły hasła reformy społecznej. Krzewiono idee pozytywistyczne („Niwa”, „Prawda”, „Przegląd Tygodniowy”). Pojawiła się też prasa konspiracyjna („Strażnica”). Zaczęły ukazywać się również pisma ilustrowane, tzw. rodzinne, kobiece, dziecięce, tygodniki społeczne oraz pisma specjalistyczne. Ta różnorodność prasy, uwzględniająca także nowych odbiorców (kobiety, dzieci) wpłynęła na zróżnicowanie funkcji, jakie miały do spełnienia poszczególne tytuły, jednak nadal dominująca pozostawała w tych latach rola patriotyczna, narodowowyzwoleńcza.

Kolejny etap w historii prasy polskiej to okres dwudziestolecia międzywojennego. Andrzej Paczkowski podkreślił:

Odzyskanie – po przeszło wiek trwającej niewoli – niepodległego bytu państwowego stanowiło fakt o decydującym znaczeniu dla dalszego istnienia i rozwoju prasy polskiej. Nie tylko oswobodziła się ona spod nacisku antypolskich praktyk mocarstw zaborczych, spośród których wiele miało na celu wynarodowienie Polaków, lecz także, dzięki powstaniu jednolitego obszaru państwowego, polskie wydawnictwa prasowe z poszczególnych dzielnic rozbiorowych stanowiąc zaczęły własny układ odniesienia i mogły wyzwolić się z partykularza, na który nieuchronnie spychało je traktowanie ziem polskich jako przygranicznych prowincji mocarstw rozbiorowych<sup>20</sup>.

W tym czasie prasa stanowiła przede wszystkim atrybut świata inteligenckiego i miejskiego.

Na przeszkodzie w wypełnianiu jej podstawowych funkcji stała polityka, nie bez wpływu na [jej – przyp. M.P.-S.] kondycję [...] była także sytuacja gospodarcza Polski, struktura społeczna oraz spadek po okresie rozbiorów<sup>21</sup>.

Prasa pomagała w likwidacji analfabetyzmu, jak mówiono, „niosła cywilizację”, była zatem narzędziem oświaty i realizowała funkcję organizatorską. Jednocześnie periodyki tamtych lat były silnie upolitycznione („Czas”, „Gazeta Poranna 2 grosze”, „Gazeta Warszawska”, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, „Kurier Warszawski”, „Rzeczpospolita”). Na plan pierwszy niejednokrotnie wysuwała się rola opiniotwórcza, część tytułów bowiem kształtowała ówczesną scenę polityczną i system polityczny. Dyskusje parlamentarne nierzadko przenosiły się na łamy pism:

<sup>20</sup> A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918–1939*, Warszawa 1980, s. [9].

<sup>21</sup> R. Habielski, *Dwudziestolecie międzywojenne*, [w:] *Prasa, radio...*, s. 67.



Parlamentarno-gabinetowy model rządów oraz system wielopartyjny [...] spowodowały, że wszystkie siły polityczne zainteresowane były w nieskrępowanym rozwoju prasy i utrzymaniu tego stanu rzeczy. Stronnictwa aktywnie obecne na scenie politycznej zdawały sobie sprawę, że jakiegokolwiek próby ograniczenia jej wolności mogą się obrócić przeciwko inicjatorowi takiego pomysłu<sup>22</sup>.

Prasa nadal stanowiła podstawowe źródło informacji, popyt na nią dzięki odzyskaniu niepodległości i – przynajmniej do przewrotu majowego w 1926 r. – niemal całkowitej swobodzie wypowiedzi był bardzo duży. Kolejne wybory (parlamentarne i prezydenckie), wiele istotnych dla dalszej państwowości wydarzeń (jak np. uchwalenie Konstytucji w 1921 r.) powodowały wzrastające zainteresowanie polityką, a tym samym w efekcie prasą. Jakkolwiek czynniki kulturowe, cywilizacyjne, ekonomiczne, materialne, niski poziom wykształcenia społeczeństwa polskiego w sposób naturalny ograniczały czytelnictwo prasy, to jednak, jak nigdy dotąd, stała się ona bardziej obecna w życiu ludzi, co w konsekwencji oznaczało wzrastający wpływ gazet i czasopism na sposób myślenia odbiorców, także w dziedzinach związanych z kulturą, w tym z książką. Wydawano również czasopisma „popularne”, masowe, o charakterze tabloidów, których podstawową funkcją było dostarczenie czytelnikom rozrywki i sensacji („Express Poranny”, „Kurier Informacyjny i Telegraficzny”). Odbiorcy mieli też do wyboru między innymi czasopisma kulturalne, kulturalno-literackie i społeczno-kulturalne („Kultura”, „Prosto z Mostu”, „Tygodnik Ilustrowany”, „Wiadomości Literackie”), wydawano prasę dla dzieci i młodzieży.

Rozwojowi prasy w Polsce kres położył wybuch II wojny światowej. Polityka okupanta zakładała likwidację wszystkich przejawów polskości; obok instytucji społecznych i kulturalnych likwidowano istniejący system prasowy, na jego miejsce organizując nowy, podległy Niemcom<sup>23</sup>. Celem takich działań było odsunięcie Polaków od innych, poza niemieckimi, zewnętrznych źródeł informacji.

Niemcy likwidowali zatem dotychczasowy system obiegu informacji, izolując polskie społeczeństwo od dopływu informacji z zewnątrz, i przystąpili do budowy nowego, opartego na zasadach polityki propagandowej III Rzeszy<sup>24</sup>.

Wydawane tytuły pełniły głównie funkcję propagandową („Dziennik Poranny”, „Nowy Kurier Warszawski”). Niemiecka prasa, dostępna w czasie wojny w języku

<sup>22</sup> R. Habielski, *Dwudziestolecie międzywojenne...*, s. 67–68.

<sup>23</sup> W tym miejscu, ze względu na ograniczenia objętościowe tekstu, pominięto prasę emigracyjną.

<sup>24</sup> R. Habielski, *Prasa w okresie II wojny światowej. Prasa emigracyjna po 1945 roku*, [w:] *Prasa, radio...*, s. 110.

polskim, zasłużyła sobie na niechlubne miano gadzinowej, a określenie to w pełni oddaje stosunek, jaki większość społeczeństwa doń żywiła. Wydawano też pisma w języku niemieckim („Krakauer Zeitung”, „Warschauer Zeitung”). Nie można pominąć również prasy konspiracyjnej, będącej

przejawem formowania się podziemia politycznego i zbrojnego. Dysponowanie własną prasą było dla ugrupowań działających w konspiracji jedyną formą dotarcia do społeczeństwa, umożliwiało zarazem przeciwdziałanie propagandzie władz okupacyjnych<sup>25</sup>.

Prasa konspiracyjna była wydawana nie tylko we wszystkich większych miastach, ale także w małych miasteczkach czy wsiach. Co więcej, podejmowano próby wydawania pism w obozach koncentracyjnych, jenieckich i obozach pracy przymusowej<sup>26</sup>. W tym przypadku ukazujące się periodyki spełniały nie tylko funkcję informacyjną, lecz także patriotyczną, niepodległościową, będąc przeciwwagą dla propagandy niemieckiej, stanowiąc dowód niezłomnej woli narodowej i zaangażowania w walkę z okupantem. Warto również podkreślić, że:

Prasa tajna była podstawowym źródłem informacji o wydarzeniach wojennych dla wielu grup społecznych, była też wyrazem ożywionego myślenia politycznego Polaków, starających się dostosować do nowych warunków i przede wszystkim wytyczyć kierunki myślenia programowego na przyszłość. [...] Tajna prasa pełniła poza tym i inne funkcje społeczne – kulturalne, oświatowe czy nawet fachowe, pozwalające przetrwać okres wojny bez działających instytucji państwa niepodległego<sup>27</sup>.

Przykładem mogą być pisma o charakterze oświatowym (głównie dla uczniów niższych klas szkoły powszechnej; miały one zastąpić przedwojenne podręczniki szkolne, wycofane z obiegu) i zawodowym (przeważnie dla mieszkańców wsi), także wydawane przez władze okupacyjne.

Po zakończeniu II wojny światowej wprowadzony ustrój komunistyczny determinował funkcjonowanie rynku prasowego w Polsce. Został on podporządkowany władzy komunistycznej, działał zgodnie z zasadami i celami polityki PZPR w dziedzinie komunikowania<sup>28</sup>. Wydawana w tym czasie prasa miała przede wszystkim

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 114.

<sup>26</sup> J. Jarowiecki, J. Myśliński, *Prasa polska 1939–1945*, Warszawa 1980, s. 10.

<sup>27</sup> *Dzieje prasy polskiej*, red. J. Łojek, J. Myśliński, W. Władyka, Warszawa 1988, s. 148.

<sup>28</sup> Były to m.in. zasady: klasowego charakteru prasy i dziennikarstwa, instrumentalności jako podstawy polityki komunikowania i partyjnego kierowania prasą i jej odpowiedzialności przed



charakter propagandowy, była swoistą tubą władzy („Trybuna Ludu”). Jak pisał Andrzej Kozieł:

Nigdy wcześniej gazety i czasopisma nie były w tak dużym stopniu uzależnione od politycznych kalkulacji jednego ugrupowania i jego ideologicznych dogmatów, a w tak niewielkim od praw rynku i konkurencji<sup>29</sup>.

Cenzura i wspierające ją instytucje skutecznie, zwłaszcza w pierwszych powojennych latach, ograniczały wolność wypowiedzi, zaś „prasa przestała pełnić, przypisywaną jej zawsze rolę wyraziciela opinii i nastrojów społecznych, a stała się jednokierunkowym przekaznikiem treści od ‘władz do mas’”<sup>30</sup>. Jednak już w okresie tzw. odwilży sytuacja zaczęła się poprawiać, lata 70. XX wieku zaś to pojawienie się prasy drugiego i trzeciego obiegu, podobnie lata 80., kiedy wydawano prasę NSZZ Solidarność, a sytuacja polityczna pozwalała żywić nadzieję na transformację ustrojową. Zanim jednak to nastąpiło, funkcja prasy polskiej sprowadzała się w znacznej mierze do roli propagandowej, wprowadzając dezinformację i będąc narzędziem manipulacji ze strony władz. Jednocześnie stanowiła istotną broń do walki z komunizmem, także przemyślała treści kulturalne. Jak pisał jeden z badaczy:

Nie można [też – przyp. M.P.-S.] nie docenić kulturotwórczej roli prasy po 1944 roku. Dzięki powszechnej dostępności miała ona swój znaczący udział zarówno w likwidowaniu analfabetyzmu w pierwszych latach powojennych, bezprecedensowym awansie cywilizacyjnym i kulturalnym polskiej prowincji, jak i intelektualnym formowaniu elit<sup>31</sup>.

W tym kontekście ważna była także funkcja opiniotwórcza pewnej grupy wydawanych czasopism (np. „Polityki”).

Po upadku komunizmu w Polsce rynek prasowy zmienił się diametralnie. Wydarzenia polityczne<sup>32</sup>, regulacje prawne<sup>33</sup>, które pociągnęły za sobą między innymi likwidację cenzury, umożliwiły napływ obcego kapitału, spowodowały też

---

partią. Więcej zob.: J. Lubiński, *Najważniejsze zasady i cele polityki PZPR w dziedzinie komunikowania w latach 1948–1971*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1991, nr 2; T. Goban-Klas, *Niepokorna orkiestra medialna. Dyrygenci i wykonawcy polityki informacyjnej w Polsce po 1944 roku*, Warszawa 2004.

<sup>29</sup> A. Kozieł, *Prasa w latach 1944–1989*, [w:] *Prasa, radio...*, s. 143.

<sup>30</sup> *Ibidem*.

<sup>31</sup> *Ibidem*.

<sup>32</sup> Wybory parlamentarne (4 i 18 czerwca 1989 r.), zmiany w Konstytucji (29 grudzień 1989 r.), wybory prezydenckie (25 listopada 1990 r. I tura, 9 grudnia 1990 r. II tura).

<sup>33</sup> M.in.: Ustawa o likwidacji RSW „Prasa-Książka-Ruch” (22 marca 1990 r.); Ustawa o uchyleniu

w efekcie spektakularne zmiany na rynku gazet i czasopism<sup>34</sup>. Zjawisko konkurencji zróżnicowało oferty, nowe możliwości technologiczne pozwoliły na uatrakcyjnienie szaty graficznej wydawanych pism, jednocześnie postępująca konwergencja mediów z jednej strony, a ich tabloidyżacja z drugiej spowodowały zmianę w postrzeganiu prasy, jej roli i znaczenia w społeczeństwie. Obok funkcji informacyjnej coraz częściej na plan pierwszy wysuwa się dziś funkcja rozrywkowa, sensacyjna, trwa swoisty wyścig z czasem i walka o czytelnika, nierzadko za wszelką cenę. Wspomniana tabloidyżacja wpłynęła również na trywializację treści zamieszczanych na łamach większości gazet i czasopism, na język przekazu, także w dużym stopniu na język informacji związanych z książką.

Media [...] stały się we współczesnym świecie prawdziwą potęgą. Nazywane niegdyś czwartą władzą, powoli stają się pierwszą władzą, gdyż mogą nie tylko informować o wydarzeniach, ale owe wydarzenia inicjować, inspirować, kreować tak, że informacji niebezpiecznie blisko do chwytu marketingowo-propagandowego<sup>35</sup>.

Te słowa Marka Sokołowskiego w dużym stopniu odnoszą się także do współczesnej prasy.

Reasumując, prasa polska w swej niemal ponadtrzystuletniej historii przeszła długą drogę. Zmieniały się dynastie, Polska traciła i odzyskiwała niepodległość, a na tle zmian historycznych zmieniała się rola i funkcja prasy. Nieodstępną pozostała funkcja informacyjna, ale też nierzadko towarzyszyła jej funkcja opiniotwórcza, w swej skrajnej postaci – propagandowa, również patriotyczna, oświatowa, edukacyjna i rozrywkowa.

Inny charakter miały periodyki wydawane choćby w czasie zaborów, inny te, które są dostępne w czasach nam współczesnych. Zawsze jednak, co raz jeszcze należy podkreślić, **nieodstępnym elementem czwartej władzy była funkcja informacyjna i opiniotwórcza** – te obydwie czynniki determinowały również w dużym stopniu kształt i charakter przekazów, związanych z książką, zamieszczanych na łamach gazet i czasopism. Redaktorzy zajmujący się opracowywaniem tego typu informacji sięgali po wybrane gatunki dziennikarskie, te, które w danym momencie były już znane lub te, które dopiero się pojawiały. Część z nich była nastawiona na funkcję powiadamiania o faktach i zdarzeniach (np. o wydaniu książki, spotkaniu autorskim), część je interpretowała, omawiała i oceniała.

---

ustawy o kontroli prasy, publikacji i widowisk, zniesieniu tych organów i zmianie ustawy: Prawo prasowe (11 kwietnia 1990 r.).

<sup>34</sup> Więcej na ten temat zob. np.: T. Mielczarek, *Monopol, pluralizm, koncentracja. Środki komunikowania masowego w Polsce w latach 1989–2006*, Warszawa 2007.

<sup>35</sup> *Media w Polsce. Pierwsza władza IV RP?*, red. M. Sokołowski, Warszawa 2007, s. [7].

## Gatunki dziennikarskie w służbie informacji o książce

Jak na opisanym powyżej tle, w kontekście określonych funkcji prasy kształtowała się informacja o książce zamieszczana na łamach gazet i czasopism? Jakiej wcześniej, a jakie najczęściej gatunki dziennikarskie były wykorzystywane w tym celu? Należy pamiętać, iż od początku ich rozwój był warunkowany zarówno przez czynniki techniczno-organizacyjne, związane z rozwojem prasy<sup>36</sup>, jak i

przez całokształt stosunków społeczno-kulturowych, stanowiących podłoże procesów porozumiewania się. Ilustracją tej współzależności jest rozwój gatunków dziennikarskich takich jak komentarz, artykuł czy felieton, zachodzący w ścisłej korelacji z kształtowaniem się środowisk czytelników prasy masowej<sup>37</sup>.

Wykorzystywane formy były odpowiedzią zarówno na potrzeby chwili historycznej, jak i na oczekiwania czytelników, ale też ich obecność lub brak na łamach gazety czy czasopisma wynikał z polityki redakcyjnej i możliwości finansowej wydawcy (objętość pisma determinowała formę oraz liczbę interesujących nas przekazów).

Poniżej przedstawiono pokrótce, w porządku chronologicznym, gatunki dziennikarskie, które najczęściej wykorzystywano do informacji związanych z książką, a następnie szczegółowo omówiono recenzję, jako tę, która w odczuciu autorki artykułu najlepiej znamionuje wspomniane na początku aspekty i konteksty oraz tytułową diachronię i synchronię<sup>38</sup>.

Jak pisał Oskar St. Czarnik, na początku literatura była reprezentowana na łamach prasy bądź to w postaci zbeletryzowanych opisów podróży, bądź opowiadań, baśni, portretów wybranych postaci, dłuższych anegdot czy listów<sup>39</sup>. Model upowszechniania literatury, który wówczas dominował, został ukształtowany w dużej mierze przez redakcje oświeceniowych angielskich czasopism „moralnych”, obyczajowo-kulturalnych („Spectator”, „The Tatler”). To na ich łamach po raz pierwszy

<sup>36</sup> Np. rozwój fotoreportażu wiązał się z rozwojem techniki fotografii i doskonaleniem bazy poligraficznej.

<sup>37</sup> *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Warszawa et al. 1976, s. 90.

<sup>38</sup> Drugą, niezwykle interesującą formą jest ogłoszenie wydawnicze, najstarsza forma informacji o książce, zamieszczana w prasie. Tutaj, ze wspomnianych już wcześniej powodów, ograniczono się jednak tylko do analizy recenzji.

<sup>39</sup> O.S. Czarnik, *Proza artystyczna a prasa codzienna (1918–1926)*, Wrocław et al. 1982, s. 14–16. Jedną z najstarszych form promocji literatury w prasie jest ogłoszenie wydawnicze, jednak ze względu na ograniczenia objętościowe artykułu zdecydowano o rezygnacji z omówienia tego przekazu. Należy jednak podkreślić, że jest on niezwykle interesującym przedmiotem badawczym w kontekście wskazanym w tytule pracy.

drukowano, obok tekstów nawiązujących do ówczesnego życia obyczajowego, prozę sentymentalną i przygodową. Już w końcu XVII wieku i na początku XVIII stulecia wykształcił się określony model polityki literackiej, realizowany przez najbardziej wpływowe magazyny:

Uwzględniały one modę na książki podróżnicze, posługując się przy tym często przedrukami. Jednocześnie periodyki rodzinne, kobiece i rozrywkowe rozpowszechniały prozę dydaktyczno-obyczajową, powiązaną z ich oddziaływaniem ideowym<sup>40</sup>.

Początek wieku XVIII to także narodziny powieści odcinkowej, dziś już rzadko spotykanej. Po raz pierwszy ta forma informacji o książce ukazała się na łamach „Original London Post, of Heatcote's Intelligence” (1719 r.). Redakcja wydrukowała wówczas fragment powieści Daniela Defoe *Robinson Crusoe*. To posunięcie zapoczątkowało tradycję zamieszczania w prasie odcinków wybranych utworów. Największą popularnością wśród czytelników cieszyła się proza podróżnicza i przygodowa. Proponowana odbiorcom na zmianę z publikacjami o charakterze historycznym i geograficznym, rozpowszechniała wiedzę o świecie, realizując w ten sposób funkcję edukacyjną i rozrywkową. Pierwszy odcinek powieściowy, zamieszczony na łamach prasy polskiej ukazał się w czasopiśmie „Tygodnik Petersburski” w 1845 roku<sup>41</sup>, zaś pierwszą gazetą, za pośrednictwem której czytelnicy mogli poznać tę formę promocji literatury, był krakowski „Czas”, na łamach którego drukowano między innymi *Ogniem i mieczem* Henryka Sienkiewicza<sup>42</sup>. Odwołując się do omówionego wcześniej kontekstu historycznego i wynikających zeń funkcji prasy, należy powiedzieć, że literatura zamieszczana w tym czasie w prasie polskiej realizowała także cele patriotyczne. Upowszechnianie w takiej choćby postaci utworów pisarzy polskich – w obliczu braku państwa polskiego na mapach Europy i świata – kształtowało postawy patriotyczne, budziło ducha walki. Drukowanie fragmentów określonej prozy, a także nierzadko poezji powodowało, że prasa, o czym wspomniano, stawała się swego rodzaju trybuną głoszenia idei narodowo-wyzwoleńczych i przemycania zabronionych przez cenzurę treści, a także przedstawiania nowych nurtów literackich<sup>43</sup>.

<sup>40</sup> O.S. Czarnik, *Proza artystyczna...*, s. 16.

<sup>41</sup> Była to powieść H. Rzewuskiego *Listopad*.

<sup>42</sup> Warto w tym miejscu wspomnieć o „Dzienniku Warszawskim”, na łamach którego zamieszczano m.in. powieści obyczajowe i historyczne J. Korzeniowskiego, M. Grabowskiego i J. Dzierzkowskiego, sięgając również po twórczość pisarzy obcych (K. Dickensa, A. Musseta).

<sup>43</sup> Wybrane periodyki odegrały kluczową rolę w upowszechnianiu idei pozytywistycznych. Przez określony dobór tekstów literackich i publicystycznych redakcje starały się nie tylko budzić poczucie przynależności narodowej wśród odbiorców, lecz także je utrwalać.

Kolejną formą informacji o książce, zamieszczaną na łamach prasy, jest dobrze znana również dzisiaj recenzja. Jej początki sięgają periodyków wydawanych w języku niemieckim i francuskim („Journal Littéraire de Varsovie” i „Warschauer Bibliothek”)<sup>44</sup>. Jednak już od 1762 roku zaczęła być ona znana szerszemu kręgowi odbiorców (była drukowana m.in. na łamach „Wiadomości Warszawskich”). Ze względu na swój charakter i znaczenie dla podjętego tematu zostanie ona omówiona oddzielnie.

Z innych najczęściej wykorzystywanych gatunków dziennikarskich, ale już tylko pośrednio służących do informowania o książce na łamach prasy, należy wymienić wywiad. Pojawił się on po raz pierwszy około 1835 roku na łamach amerykańskiego „New York Herald” i jakkolwiek nie była to rozmowa z przedstawicielem świata literatury<sup>45</sup>, to jednak szybko forma ta została dostosowana do potrzeb promocji pisarzy i ich dzieł.

Z kolei druga połowa XIX stulecia to pojawienie się i rozwój felietonu. Został on wprowadzony na łamy prasy wielkonakładowej, a po raz pierwszy wydrukowano go w postaci dodatku „Feuilleton” (przekształconego następnie w rubrykę, w której zamieszczano głównie teksty kulturalne i rozrywkowe) do francuskiego pisma „Le Journal des Débats”<sup>46</sup>. Początkowo felietony ukazywały się na pierwszej stronie danego pisma pod grubą kreską, która oddzielała je w ten sposób od reszty strony. Poruszano w nich bardzo różne tematy: były to relacje z podróży, historie, których autor był świadkiem lub o których słyszał, albo przeglądy literackie. W takiej formule felietony pełniły głównie funkcję rozrywkową, a ich lekka postać miała je celowo odróżniać od problematyki politycznej, ekonomicznej czy socjologicznej (czyli poważnej), zamieszczanej w górnej części strony. W prasie polskiej ten gatunek dziennikarski zagościł na dobre w latach 60. XIX wieku; drukowano wtedy tzw. kronikę tygodniową, spełniającą warunki felietonu. Pionierem tego typu tekstów był Wacław Szymański, zaś do najbardziej popularnych dziewiętnastowiecznych felietonistów należeli m.in.: Michał Bałucki, Wiktor Gomulicki, Czesław Jankowski, Bolesław Prus i Aleksander Świętochowski. Aż do końca XIX wieku w terminologii odnoszącej się do prasy polskiej określenie „felieton” oznaczało wspomnianą rubrykę pisma lub jej stały dział poświęcony także poza kroniką odcinkom powieściowym oraz innym materiałom związanym z kulturą i rozrywką. Ewolucja tego gatunku spowodowała, że dziś:

<sup>44</sup> J.W. Gomulicki, *Dwieście lat recenzji literackiej*, „Nowe Książki” 1959, nr 24, s. 1476.

<sup>45</sup> Wywiad był przeprowadzony przez Jamesa Gordona Bennetta Sr. (uznawanego za ojca tego gatunku) z poczmistrzem z Buffalo. Z. Bauer, *Wywiad prasowy. Gatunek i metoda*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Kraków 2004, s. 188.

<sup>46</sup> *Encyklopedia wiedzy o prasie...*, s. 80.

Nie ma zjawiska, które nie mogłoby się stać przedmiotem tendencyjnej prezentacji w felietonie, ale wielu felietonistów wybiera określoną dziedzinę, a więc tematykę polityczną, obyczajową, kulturalną czy gospodarczą<sup>47</sup>.

W prasie współczesnej felieton nierzadko jest tym gatunkiem, w którym autor za punkt wyjścia do dalszych rozważań wybiera książkę (np. tak jest w przypadku felietonów Małgorzaty Domagalik, Krystyny Kofty czy Jerzego Pilcha).

Druga połowa wieku XIX to także, wraz z rozwojem prasy, przyjęcie do nomenklatury prasowej określenia „reportaż”, oznaczającego początkowo „sprawozdanie dziennikarskie” dotyczące prawdziwych wydarzeń, wzbogacone przez autora opisem środowiska, charakterystyką postaci i wrażeniami reportera. Reportaż, jako odrębny gatunek, wyodrębnił się z literatury i nosi w sobie wszelkie jej znamiona<sup>48</sup>.

Już ten krótki przegląd gatunków dziennikarskich wykorzystywanych do informowania czytelników prasy o książce wskazuje, że powstawały i ewaluowały one wraz z rozwojem prasy – diachronia zatem w tym przypadku wydaje się być bezdyskusyjna i pociąga za sobą określone konsekwencje badawcze.

Najciekawsze i najbardziej reprezentatywne dla podjętego tematu wydają się być dwie formy informacji o książce związane z prasą: wskazana wyżej recenzja i dotąd niewspomniane ogłoszenie wydawnicze, pozostające poza ścisłym kręgiem gatunków dziennikarskich, a zaliczane niekiedy do gatunków prasowych<sup>49</sup>.

### „Słowo jak skalpel”<sup>50</sup>, czyli recenzje

Recenzja książkowa jest nazwą wyjątkowo wielopostaciowego gatunku, który pod swoje skrzydła przygarnia zarówno krótką notę informacyjną o ukazaniu się książki, jak i opukujący analitycznie tę książkę dłuższy esej krytycznoliteracki. Z jednej strony recenzjopisanie sprzymierza się [...] z działalnością marketingową, stając się elementem mechanizmu rynkowego, w którym książka pełni funkcję towaru, a recenzent doradcę konsumenta. Z drugiej strony zbliża się do literatury, z założenia przynajmniej wolnej od nacisków rynku, gotowej iść pod prąd powszechnie przyjętych wartości i przekonań, otwartej na niuans i niejednoznaczność<sup>51</sup>.

<sup>47</sup> M. Wojtak, *Gatunki prasowe*, [w:] *Słownik wiedzy o mediach*, red. E. Chudziński, Warszawa–Bielsko-Biała 2007, s. 291–292.

<sup>48</sup> K. Wolny-Zmorzyński, *Reportaż*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów...*, s. [174].

<sup>49</sup> Na przykład przez M. Wojtak.

<sup>50</sup> Tytuł recenzji zamieszczonej na łamach tygodnika „Wprost”. „Wprost” 2004, nr 40, s. 118.

<sup>51</sup> J. Jarniewicz, *Recenzent w kontredansie*, [w:] *Biblia dziennikarstwa*, red. A. Skworz, A. Niziołek, Kraków 2010, s. 548.



Przytoczona definicja stanowi rodzaj kwintesencji wielowiekowego rozwoju tego gatunku dziennikarskiego. W ujęciu diachronicznym ewaluował on na gruncie polskim w zależności od wydarzeń historycznych, pełniąc rozmaite funkcje. Zmieniały się również kryteria doboru lektur, podyktowane potrzebą chwili z jednej strony, a oczekiwaniami odbiorcy z drugiej. Dobór książki to jedna, zaś konstrukcja omówienia to druga kwestia zasługująca na uwagę. Z kolei zawartość i charakter recenzji wskazują równocześnie na funkcję, którą miała ona spełnić.

Polska recenzja literacka powstała w połowie XVIII wieku, chociaż jej prapoczątków można doszukać się już w średniowieczu<sup>52</sup>. Wówczas miała ona jednak postać przeglądu ważniejszych idei literackich, bo tak rozumiano krytykę literacką. Najstarszym źródłem recenzji literackich były wspomniane wcześniej pisma „uczone”<sup>53</sup> – drukowane na ich łamach w postaci stałych przeglądów nowości, uzupełniane stosownymi omówieniami krytycznymi, stanowiły wyznacznik kultury literackiej tamtych czasów. Łączyły w sobie elementy sprawozdania oraz oceny i jakkolwiek w XVIII stuleciu zamieszczano je raczej sporadycznie, z pewnością przyczyniły się do rozwoju tej formy wypowiedzi w latach następnych.

Rozwój ruchu wydawniczego w latach 80. i 90. XVIII stulecia pozwolił na ukształtowanie różnych typów recenzji, dzięki czemu czytelnicy powoli przyzwyczajali się do takiej właśnie formy przekazu związanego z książką. Poza promocją recenzja wpływała także na gust czytelniczy odbiorców. Zwracano uwagę na nowości wydawnicze, oceniano je, co pośrednio określało także pozycję danego pisarza w środowisku.

Faktyczny rozwój recenzji literackiej związanej z prasą przypada na XIX wiek i jest między innymi efektem powstających wówczas nowych czasopism literackich (np. „Nowego Pamiętnika Warszawskiego”) oraz rozkwitu powieści polskiej. Najbardziej znane dzieła (jak choćby *Malwina* księżnej Marii Wirtemberskiej) recenzowano na łamach prasy. Krytyką literacką parali się wtedy znani odbiorcom: Feliks Bentkowski, Kajetan Koźmian czy Ludwik Osiński. Kształtowali oni opinię literacką wykształconych warstw społecznych.

Poza prasą literacką recenzja była drukowana wówczas także w prasie codziennej (np. na łamach „Gazety Literackiej”). Czytelnicy mieli okazję poznać omówienia pióra między innymi: Józefa Ignacego Kraszewskiego, Adama Mickiewicza i Jędrzeja Śniadeckiego. Znaczący wpływ na charakter recenzji miały wtedy wydarzenia historyczne. Po upadku powstania listopadowego rozwijał się jej nowy typ, w którym można odnaleźć elementy polityczne, narodowe i patriotyczne.

<sup>52</sup> J.W. Gomulicki, *Dwieście lat recenzji...*, s. 1476.

<sup>53</sup> Recenzje drukowano na łamach takich periodyków, jak np.: „Acta Litteraria”, „Journal Littéraire de la Pologne”, „Warschauer Bibliothek”, „Warszawskie Ekstraordynaryjne Tygodniowe Wiadomości”.

To z kolei skutkowało podniesieniem jej autorytetu i sprawiło, że recenzentami stało się wielu poważnych pisarzy – autorytetów moralnych (Seweryn Goszczyński, Kornel Ujejski). Przy okazji oceny wybranego dzieła podejmowali oni istotne problemy społeczne i narodowe, podkreślając walory patriotyczne prezentowanego utworu (lub ich brak). Można bez przesady stwierdzić, że w tym trudnym dla Polaków czasie recenzje odgrywały niezwykle ważną rolę, wpływając także na samych twórców<sup>54</sup>, niektórych nobilitując, innych spychając na nieprzyjemny margines zapomnienia lub nawet potępienia. Naturalnie recenzent nie zawsze był obiektywny w swych sądach; bywało, że przekonany o swej nieomyślności, w rzeczywistości uprzedzony do danego autora, bywał wobec niego niesprawiedliwy i w konsekwencji go krzywdził. Po upadku powstania styczniowego na łamach prasy pojawiła się recenzja o charakterze wybitnie publicystycznym<sup>55</sup>. Jej autorami stawali się coraz częściej sami twórcy (np.: Maria Konopnicka, Bolesław Prus, który recenzował m.in. *Ogniem i mieczem*), omawiający wybrane książki. Jak pisał Wiktor Gomulicki, XIX-wieczne recenzje nierzadko przybierały postać traktatów krytyczno-literackich. Stawały się one bodźcem do dyskusji, w której na temat jednej książki wypowiadali się w różny sposób różni recenzenci, opisując, analizując i oceniając dany utwór, wskazując czytelnikowi walory lektury lub ich brak, odwołując się do wzorów literackich, co wymagało od odbiorcy dużej wiedzy, bez której nie mógłby on zrozumieć aluzji, metafor i odwołań stosowanych przez recenzenta. Recenzje stanowiły również nierzadko punkt wyjścia do zastanowienia się nad rolą literatury i zadaniami, jakie stoją przed twórcą. Pisano recenzje-rozprawy, recenzje-poważne studia, recenzje-szkice naukowe. Niekiedy ta forma przekazu o książce była pretekstem do przedstawiania (przez odwołanie się do treści utworu) określonych programów ideowych.

Nieco mniejszą, choć nadal dużą rolę odgrywały recenzje na początku XX wieku. Zróznicowanie ówczesnej prasy, jej funkcjonowanie w rozmaitych środowiskach, różny poziom intelektualny, inne przekonania polityczne odbiorców powodowały, że i omówienia przyjmowały różną postać. Nierzadko recenzenci adresowali swoje uwagi i komentarze do konkretnej grupy odbiorców (np. czytelników konserwatywnego „Czasu” czy endeckiej „Gazety Warszawskiej”). Najczęściej ten gatunek dziennikarski wykorzystywano w czasopismach społeczno-kulturalnych (np. „Krytyce”, „Tygodniku Ilustrowanym”), choć nie stroniono i od pism naukowych („Ruch Filozoficzny”). Początek XX wieku to gwałtowny wzrost produkcji

<sup>54</sup> Przykładem ilustrującym w tym przypadku może być J. Korzeniowski, który po recenzji swojej książki (*Krewnych*) przeżył załamanie psychiczne.

<sup>55</sup> Fakt ten miał związek z przełomem w literaturze, który zaznaczył się odwróceniem od romantyzmu i podjęciem haseł twórczości „realnej”, co znalazło wyraz także w ówczesnej krytyce.

wydawniczej, który w odniesieniu do interesującej nas problematyki zaowocował między innymi pojawieniem się periodyku w całości poświęconego recenzjom<sup>56</sup>.

Dwudziestolecie międzywojenne upłynęło pod hasłem dyskusji na temat kryzysu krytyki literackiej, co nie przeszkodziło w jej dalszym rozwoju, a nawet w pewnym stopniu przyczyniło się do wykształcenia się nowych jej form. Recenzje zamieszczane przeważnie w specjalnych rubrykach drukowano na łamach takich czasopism, jak np.: „Skamander” czy „Wiadomości Literackie”, czy gazet, jak choćby „Gazeta Warszawska” czy „Robotnik”. Omówienia miały wówczas bardzo zróżnicowany charakter – obok szczegółowych analiz, esejów czy szkiców literackich, naśladujących XIX-wieczne recenzje<sup>57</sup> (np. autorstwa Karola Irzykowskiego) drukowano niewielkie objętościowo informacje ograniczające się do podania krótkiej adnotacji treściowej i równie zwięzłej oceny, opatrzonej danymi i zbliżone do dzisiejszych wzmianek, szumnie zwanych recenzjami<sup>58</sup>. Autorami recenzji byli w tym czasie m.in.: Józef Birkenmajer, Tadeusz Boy-Żeleński, Aleksander Brückner, Tadeusz Gajcy i Bruno Schulz.

W czasie okupacji hitlerowskiej życie kulturalne pomimo skrajnie niesprzyjających okoliczności nie zamarło, ale dostosowało się do nich. Dzięki instytucjom Polski Podziemnej możliwe było istnienie periodyków zarówno politycznych, jak i społecznych czy literackich. Na ich łamach drukowano także recenzje. W latach 1942–1944 odnotowuje się ich wyraźny rozwój<sup>59</sup>; były one stałym elementem pism konspiracyjnych (m.in. „Sztuki i Narodu”), pełniąc rolę patriotyczną. Jednocześnie niektórzy konspiracyjni autorzy recenzji (np. Krzysztof K. Baczyński, Tadeusz Gajcy) odwoływali się w swoich omówieniach do dwudziestolecia międzywojennego, krytykując kulturę literacką tego okresu, pisząc równocześnie, że historia postawiła przed literaturą nowe zadania i cele, które twórcy powinni realizować.

W latach PRL polityka prasowa władz wpływała także na kształt recenzji, a przede wszystkim na dobór omawianych lektur. Redakcje wielu periodyków literackich (np. „Twórczości”) rozbudowywały działy recenzyjne, ale charakter

<sup>56</sup> Był to miesięcznik „Książka” wydawany w Warszawie w latach 1901–1914. Na jego łamach omawiano na bieżąco nowości książkowe. Tytuł miał pełnić rolę doradcy i informatora, skierowanego do publiczności literackiej. Obok bibliografii druków i zawartości czasopism prezentowano również kronikę życia literackiego, przedstawiano wiadomości księgarsko-wydawnicze oraz zamieszczano także recenzje pisane przez znanych krytyków, m.in. W. Gostomskiego czy H. Gallego.

<sup>57</sup> Takie recenzje zdarzały się na łamach katolickich pism społeczno-kulturalnych, jak np. „Kultura”, „Przegląd Powszechny”, „Verbum”. Zob. M. Rządowolska, *Recenzje powieści w wybranych tytułach katolickich czasopism kulturalnych w okresie II Rzeczypospolitej*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2001, nr 3–4, s. [117]–130.

<sup>58</sup> O.S. Czarnik, *Ideowe i literackie wybory „Robotnika” w latach 1918–1939*, Warszawa 1996, s. 43.

<sup>59</sup> T. Burek, *Krytyka literacka i „duch dziejów”: upadek, odrodzenie i zagłada krytyki*, [w:] *Literatura polska 1918–1975*, Warszawa 1993, t. 2, s. 336–337.

omówień był silnie ograniczony przez cenzurę; nierzadko sprowadzając się do funkcji propagandowej. Po transformacji ustrojowej zaistniały warunki, które na pozór mogły sprzyjać rozwojowi recenzji. W praktyce jednak jej postać, charakter i znaczenie wyraźnie zmalały. Wynikało to m.in. z konkurencji nowych mediów, niskiego poziomu czytelnictwa w naszym kraju, tabloidyzacji mediów, w tym rynku prasowego. Przeprowadzona analiza wybranych grup periodyków pozwoliła stwierdzić, że ten typ przekazu związanego z książką, drukowany na łamach prasy stracił na znaczeniu, a jego rola jest często sprowadzana do czysto informacyjnej i rozrywkowej, choć w dużym stopniu zależy od typu prasy i adresowanego doń czytelnika<sup>60</sup>. Dziś nierzadko wystarczy umiejętność czytania i pisania, by stać się odbiorcą tej niegdyś ambitnej i wymagającej formy informacji o książce, jaką jest recenzja.

Już tylko ta krótka charakterystyka wybranego gatunku dziennikarskiego, reprezentatywnego dla omawianej problematyki pozwala na sformułowanie interesujących wniosków. Znaczenie i funkcja recenzji zależała w znacznej mierze od kontekstu historycznego i potrzeb czytelników. Pełniła ona rozmaite role, zaczynając od kształcącej, przez kulturową, informacyjną, patriotyczną, opiniotwórczą, propagandową, a kończąc na rozrywkowej i handlowej.

Rozwój recenzji, stanowiąc przykład reprezentatywny dla form informacji o książce drukowanych w prasie pokazuje również, że zagadnienie to należy badać zarówno w ujęciu diachronicznym, jak i synchronicznym. Tylko taka analiza może dać pełen obraz wieloletnich związków czwartej władzy z książką.

Śledząc ewolucję gatunków dziennikarskich służących promocji książki na łamach prasy, można stwierdzić, że były one związane z jednej strony w sposób wyraźny z rozwojem gazet i czasopism, z drugiej zaś można zauważyć, że formy przekazu dotyczące literatury, ich postać, funkcja i rola były wypadkową przede wszystkim dwóch czynników: historycznego i kulturowego. Badając zatem w wybranym aspekcie związku prasy i książki, należy pamiętać o ujęciu ich w obydwu, wskazanych w tytule, kontekstach: diachronicznym i synchronicznym.

## Bibliografia

- Bauer Z., *Wywiad prasowy. Gatunek i metoda*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Wyd. Universitas, Kraków 2004.  
Braun J., *Potęga czwartej władzy*, Wyd. Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 2005.

<sup>60</sup> Zob. M. Przybysz-Stawska, „*To się czyta*”: promocja książki w dodatkach do wybranych polskich gazet codziennych w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, Łódź 2006; eadem, *Książka na łamach wybranych polskich czasopism w Polsce u progu XXI wieku*, Łódź 2013.

- Burek T., *Krytyka literacka i „duch dziejów”: upadek, odrodzenie i zagłada krytyki*, [w:] *Literatura polska 1918–1975*, t. 2, Instytut Badań Literackich, Warszawa 1993.
- Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wyd. Ossolineum, Wrocław 1976.
- Czarnik O.S., *Proza artystyczna a prasa codzienna (1918–1926)*, Wyd. Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982.
- Dzieje prasy polskiej*, red. J. Łojek, J. Myśliński, W. Władyka, Wyd. Interpress, Warszawa 1988.
- Goban-Klas T., *Niepokorna orkiestra medialna. Dyrygenci i wykonawcy polityki informacyjnej w Polsce po 1944 roku*, Instytut Dziennikarstwa UW, Warszawa 2004.
- Gomulicki J.W., *Dwieście lat recenzji literackiej*, „Nowe Książki” 1959, nr 24.
- Habielski R., *Dwudziestolecie międzywojenne*, [w:] *Prasa, radio, telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, red. D. Grzelewska et al., Wyd. Elipsa, Warszawa 2001.
- Habielski R., *Prasa w okresie II wojny światowej. Prasa emigracyjna po 1945 roku*, [w:] *Prasa, radio, telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, red. D. Grzelewska et al., Wyd. Elipsa, Warszawa 2001.
- Jarniewicz J., *Recenzent w kontredansie*, [w:] *Biblia dziennikarstwa*, red. A. Skworz, A. Niziołek, Wyd. Znak, Kraków 2010.
- Jarowiecki J., Myśliński J., *Prasa polska 1939–1945*, Wyd. PWN, Warszawa 1980.
- Klimowicz M., *Oświecenie*, Wyd. PWN, Warszawa 1980.
- Kmieciak Z., *Prasa warszawska w latach 1886–1904*, Wyd. Ossolineum, Wrocław 1989.
- Lubiński J., *Najważniejsze zasady i cele polityki PZPR w dziedzinie komunikowania w latach 1948–1971*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1991, nr 2.
- Mielczarek T., *Monopol, pluralizm, koncentracja. Środki komunikowania masowego w Polsce w latach 1989–2006*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007.
- Osica J., *Prasa lat zaborowej niewoli*, [w:] *Prasa, radio, telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, red. D. Grzelewska et al., Wyd. Elipsa, Warszawa 2001.
- Media w Polsce. Pierwsza władza IV RP?*, red. M. Sokołowski, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007.
- Paczkowski A., *Prasa polska w latach 1918–1939*, Wyd. PWN, Warszawa 1980.
- Piwońska-Pykało L., *Prasa polska do 1795 roku*, [w:] *Prasa, radio, telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, red. D. Grzelewska et al., Wyd. Elipsa, Warszawa 2001.
- Przybysz-Stawska M., *Książka na łamach wybranych polskich czasopism w Polsce u progu XXI wieku*, Wyd. UŁ, Łódź 2013.
- Przybysz-Stawska M., *„To się czyta”: promocja książki w dodatkach do wybranych polskich gazet codziennych w latach dziewięćdziesiątych XX wieku*, Wyd. UŁ, Łódź 2006.
- Rzadkowolska M., *Recenzje powieści w wybranych tytułach katolickich czasopism kulturalnych w okresie II Rzeczypospolitej*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2001, nr 3–4.
- Wojtak M., *Gatunki prasowe*, [w:] *Słownik wiedzy o mediach*, red. E. Chudziński, Wyd. PWN, Warszawa–Bielsko-Biała 2007.
- Wolny-Zmorzyński K., *Reportaż*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Wyd. Universitas, Kraków 2004.
- Zawadzki K., *Początki prasy polskiej. Gazety ulotne i seryjne XVI–XVIII wieku*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2002.

UMCS